

Skocznia pójdzie do liftingu

Data publikacji: 1.07.2011 16:30

□

Skocznia w Wiśle Centrum jest w opłakanym stanie. Wiele osób zastanawia się jak to możliwe, że na takim obiekcie mogą trenować dzieci. Przecież to one najczęściej wybijają się z progu skoczni w Wiśle Centrum, nieremontowanej od lat. Ten obiekt pamięta jeszcze pierwsze skoki Adama Małysza, ten zdążył już zakończyć swoją karierę, a w temacie skoczni nic się nie zmieniło. Jednak najprawdopodobniej na wiosnę na skoczni zostanie wbita pierwsza łopata, tym samym rozpocznie się jej modernizacja.

Udało się po wielu latach starań, zbórek pieniężnych wygląda na to, że skocznia w Wiśle Centrum zostanie zmodernizowana. Jak mówi Janusz Tyszkowski prezes Klubu Sportowego Wisła Ustronianka, to chyba najważniejszy warunek, który trzeba spełnić aby spod skrzydeł Wisły Ustronianki wyszedł skoczek na miarę Adama Małysza. – **Młodym skoczkom trzeba super trenerów, wspaniałej atmosfery, chęci i skoczni. Te trzy pierwsze mamy, ostatniego nie mieliśmy, ale otrzymaliśmy pozytywną wiadomość, że realny jest remont obiektu w Wiśle Centrum** – mówi Portalowi OX.PL Tyszkowski. Odebrano już projekt wykonawczy skoczni, teraz potrzebne są pozwolenia na budowę. – **Adam Małysz rozmawiał z prezydentem i premierem na ten temat. Ci zgodnie przyznali, że mamy nie martwić się o fundusze, a skocznia musi zostać wyremontowana, co bardzo nas cieszy** – dodaje prezes KS Wisła Ustronianka.

Remont skoczni w Wiśle Centrum rozpoczęty zostanie najprawdopodobniej na wiosnę, trzeba zebrać pozwolenia na budowę, przeprowadzić ekspertyzy. Jednak wiadomość o remoncie już cieszy młodych skoczków. Do tej pory misternie zbierali pieniądze na jej remont. - **Przeprowadzono wiele akcji na rzecz remontu skoczni. Nadal pieniądze będziemy zbierać, bo w projekcie nie ma chociażby oświetlenia, czy nawodnienia, a i to trzeba będzie pokryć** – dodaje Tyszkowski.

Dorota Kochman